

# Powszechne kapłaństwo wiernych

## - zaproszenie do dyskusji **cz. 4**

Stawiając pytania o powszechne kapłaństwo wiernych musimy wziąć pod uwagę obszerny zakres zagadnień. Chciałbym wskazać na kilka ważnych aspektów z nim związanych. Po pierwsze, powszechne kapłaństwo dotyczy odpowiedzialności wiernych za składanie świadectwa wiary. Po drugie, podkreśla odpowiedzialność za struktury organizacyjne Kościoła. Po trzecie, wiąże się z życiem liturgicznym parafii i wreszcie po czwarte, opisuje wzajemne relacje pomiędzy wiernymi i duchownymi.

Reformacyjne spojrzenie na zagadnienie powołania bardzo gruntownie zmieniło strukturę i funkcjonowanie Kościoła. Skoro wszyscy, niezależnie od tego, w jakim zawodzie pracujemy, jesteśmy powołani, to znaczy, że wszyscy jesteśmy w Bożych oczach równi i w równym stopniu potrzebni. Nawiązuje to bezpośrednio do nauczania apostoła Pawła, który opisując Kościół użył obrazu ciała (1 Kor 12). W porównaniu tym zwrócił uwagę, że wszyscy należą do tego samego organizmu i choć pełnią różne funkcje, są jednakowo ważni. Z jednej strony podkreślał bardzo mocno istnienie różnic w zadaniach wynikających z powołania – oko nie jest palcem, ucho nie jest ręką. Z drugiej strony stanowczo zaznaczam, że są one jednakowo ważne.

### Co ustanawia Pragmatyka Służbowa

Księgi wyznaniowe podkreślają istotę powołania duchownych. Znajduje to odbicie w zapisach Pragmatyki Służbowej (§ 4). *Jezus Chrystus, nasz Pan i Zbawiciel, Głowa Kościoła, powołując apostołów ustanowił w Kościele urząd zwiastowania Słowa Bożego oraz sprawowania Świę-*

*tych Sakramentów (Mt 28,18-20; J 20,21-23; Dz 1,8; 1 Kor 11,23-34). Luterski urząd duchowny jest urzędem posługiwania Słowa i Sakramentów. Powszechne kapłaństwo jest ukonstytuowane w Chrzcie. W Chrzcie Świętym w imię Trójjedynego Boga, Ojca i Syna i Ducha Świętego, wszyscy zostali powołani do udziału w kapłaństwie Chrystusa i powszechnej służby w Kościele Chrystusa, aby waz-*

**J**ezeli nie damy ludziom przestrzeni rozwoju w Kościele, to z pewnością znajdą ją poza nim.

*czyć o Zmartwychwstałym Chrystusie w świecie (Rz 12,1; 1 P 2,5; 1 Kor 12,13; 1 P 4,10; Ef 2,10; 2 Kor 3,6) – (Pragmatyka Służbowa §1).*

W kolejnym paragrafie znajdziemy opis praktycznego rozumienia powszechnego kapłaństwa. *Powszechna służba wszystkich wierzących w Kościele znajduje swój praktyczny wymiar w indywidualnym świadectwie wiary, we współodpowiedzialności za Kościół poprzez działanie w Zgromadzeniach Parafialnych, Radach Parafialnych, Synodach Diecezjalnych, Synodzie Kościoła oraz przez udział w służbie duszpasterstw środowiskowych, organizacji i stowarzyszeń kościelnych (Pragmatyka Służbowa §2).*

W dalszych paragrafach znajdziemy regulacje związane ze służbą powszechnego kapłaństwa w życiu liturgicznym. *Obowiązkiem wszystkich sprawujących jakiegokolwiek funkcje liturgiczne i katechetyczne w Kościele jest wdrażanie tak dzieci, jak młodzieży oraz dorosłych w życie liturgiczne Kościoła, nauczanie Słowa Bożego także przez liturgię Kościoła, zachęcanie ich do pełnienia także*

*funkcji liturgicznych w nabożeństwie (np. lektor – czytanie Słowa Bożego, zmwianie Powszechnej Modlitwy Kościoła, śpiew chóru nie tylko pieśni w czasie uroczystości, lecz i śpiewów liturgicznych na każdą niedzielę, np.: Psalm tygodnia, Graduale, starokościelne hymny liturgiczne „Gloria” i „Laudamus Te”, „Te Deum Laudamus” w języku polskim itp.) i na pogrzebach – dzieci w odpowiednim ubiorze z krzyżem pogrzebowym (Pragmatyka Służbowa § 67 pkt 2).*

W tym miejscu trzeba dodać, że na ostatnim posiedzeniu Synodu Kościoła dokonano zmiany Pragmatyki Służbowej poprzez dodanie zapisu o możliwości pomocy osób świeckich w dystrybucji Komunii Świętej. Niemniej istnieje jasne rozgraniczenie zwiastowania od składania świadectwa o Zmartwychwstałym. Do urzędu nauczania Ewangelii należy być właściwie powołanym i ustanowionym, ale każdy wierzący ma obowiązek mówienia o Chrystusie, o swoim doświadczeniu wiary.

### Wspólnie ciągnijmy ten wóz

Zapisy naszego prawa są bardzo szerokie, ale precyzyjne. W debacie, którą zaproponowałem, chodzi jednak o ich praktyczny wymiar w życiu zborów.

Wszyscy jesteśmy świadomi, że istnieje kilka wzorów funkcjonowania parafii. Czasami życie zboru opiera się na służbie i działaniu tylko duchownego. Kilka lat temu w pewnym kościelnym czasopiśmie opublikowano dwa rysunki na ten temat. Pierwszy przedstawiał duchownego ciągnącego w pojedynkę wóz, na którym siedzieli wierni. Na drugim duża

grupa ludzi ciągnęła wóz, na którym siedział ksiądz.

Zarówno pierwszy i drugi obraz, z mojej perspektywy, są niewłaściwe. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za Kościół, zarówno duchowni, jak i wierni. Co prawda, wypełniamy różne funkcje i ponosimy odpowiedzialność za nasze działania w różnym zakresie, ale jesteśmy jednakowo potrzebni i ważni. W XXI wieku musimy odejść od patriarchalnego prowadzenia parafii na rzecz wspólnej odpowiedzialności za zbór, a tym samym za Kościół.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo popadnięcia w drugą skrajność: pomniejszania rangi i znaczenia duchownych. Potrzebujemy przywódców, którzy z odwagą głoszą Ewangelię, którzy nie wahają się napominać, którzy wskazują na Boże drogi, ale przede wszystkim potrafią inspirować i zachęcać wiernych do rozpoznawania własnego powołania i realizowania go.

### **Nikt nie rodzi się parafialnym radnym**

Zachęcam do dzielenia się doświadczeniami, w jaki sposób funkcjonują wasze parafie, a także czym zajmują się i za co odpowiadają oso-

by świeckie. Nie lubię tego słowa – świeckie – wyrasta ono z innej tradycji, gdzie istnieje ostre rozgraniczenie pomiędzy powołanymi księżmi i zakonnikami a nieduchownymi. Mamy teraz szerokie możliwości związane z nowymi mediami, umożliwiającymi szybką i łatwą komunikację. Dzięki nim swoje propozycje związane z zaangażowaniem wiernych w życie parafii, diecezji i Kościoła można na przykład przesyłać e-mailem. Ja sam chętnie się z nimi zapoznam: [biskup@luteranie.pl](mailto:biskup@luteranie.pl). Można je też przesyłać do „Zwiastuna Ewangelickiego”: [wydawnictwo@augustana.pl](mailto:wydawnictwo@augustana.pl), który sukcesywnie będzie je publikował na swych łamach. Przykład innych może inspirować do zmian u siebie. Jestem świadomy, jak bardzo różnią się nasze parafie, nie możemy więc wypracowywać jednego wzorca zaangażowania wiernych. Raczej powinniśmy cieszyć się z różnorodności i wielości poglądów oraz postaw.

Namawiam jednak do zmiany sposobu myślenia, które powinno zmierzać w kierunku ciągłego poszukiwania możliwości zaangażowania jak największej liczby wiernych do aktywnego działania. Siłą naszego Kościoła, prócz zdrowej nauki, są ludzie.

Jeżeli nie damy im przestrzeni rozwoju w Kościele, to z pewnością znajdą ją poza nim.

Innym problemem jest wypracowanie procedur umożliwiających przygotowywanie wiernych do obejmowania poszczególnych funkcji i stanowisk w zborze, diecezji oraz Kościele jako całości. Edukacja była zawsze mocną stroną luteranizmu. Współczesność daje duże możliwości do prowadzenia różnych kursów. Jestem przekonany, że jest to zadanie zarówno dla parafii jak i diecezji. Nikt nie rodzi się radnym parafialnym, warto więc przygotować szkolenia objaśniające, na czym ta służba polega. Jeżeli chcemy angażować wiernych do liturgii, musimy wyjaśniać jej istotę i znaczenie. W każdej wspólnocie ludzi pojawiają się konflikty, warto więc korzystać z pomocy fachowców i uczyć się, jak sobie z nimi radzić. To oczywiście tylko kilka pomysłów.

Cieszę się, że Ogólnopolska Konferencja Duchownych podjęła dyskusję nad przedstawioną wizją i zadaniami na kolejne sześć lat. Myślę, że była ona inspirująca. Mam nadzieję, że powoli wchodzimy w etap jej realizacji.

bp Jerzy Samiec